

Medytacja 25.07.2013

J 15,1-8

Ja jestem prawdziwym krzewem winnym, a Ojciec mój jest tym, który uprawia. Każdą latorośl, która we Mnie nie przynosi owocu, odcina, a każdą, która przynosi owoc, oczyszcza, aby przynosiła owoc obfity. Wy już jesteście czyści dzięki słowu, które wypowiedziałem do was. Wytrwajcie we Mnie, a Ja /będę trwał/ w was. Podobnie jak latorośl nie może przynosić owocu sama z siebie - o ile nie trwa w winnym krzewie - tak samo i wy, jeżeli we Mnie trwać nie będziecie. Ja jestem krzewem winnym, wy - latoroślami. Kto trwa we Mnie, a Ja w nim, ten przynosi owoc obfity, ponieważ bez Mnie nic nie możecie uczynić. Ten, kto we Mnie nie trwa, zostanie wyrzucony jak winna latorośl i uschnie. I zbiera się ją, i wrzuca do ognia, i płonie. Jeżeli we Mnie trwać będziecie, a słowa moje w was, poproście, o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni. Ojciec mój przez to dozna chwały, że owoc obfity przyniesiecie i staniecie się moimi uczniami.

Na początku modlitwy uświadom sobie, że stajesz w obecności Boga i z Nim się spotykasz.

Modlitwa przygotowawcza: prosić Pana, Boga naszego, aby wszystkie moje pragnienia, decyzje i czyny były w sposób czysty skierowane ku Jego chwale.

Zaangażowanie wyobraźni: Ustalenie miejsca, jakby się je widziało

Prośba: o łaskę wyjścia poza siebie i trwanie w Chrystusie.

1. Uczeń Jezusa. Człowiek, który rzeczywiście jest uczniem Jezusa ma świadomość swojej niewystarczalności w realizowaniu dobra. Zdaje sobie sprawę, że potrzebuje nieustannego wsparcia ze strony Boga. Jego serce ma zawsze tendencje do zatrzymywania się w duchowej drodze, co jest równoznaczne z cofaniem się. Dlatego uczeń Jezusa poddaje się formowaniu przez Boga, jak winna latorośl, o którą Ktoś musi dbać, by przynosiła owoce. Życiowe trudności, cierpienie a nawet porażki są często narzędziem oczyszczania go z egoizmu i pychy, które wciąż stanowią dla niego zagrożenie. Uczeń Jezusa nie wysycha z tęsknoty za namiastką miłości, gdyż rozpoznaje w Bogu, a przynajmniej uczy się rozpoznawać, niepojętą miłość, która mówi: jesteś dla Mnie ważny, chcę Twojego dobra. Czy dążę do tego, aby być uczniem Jezusa? Czego mi jeszcze brakuje?

2. Uczeń uzurpator. Osoba, która przywłaszcza sobie prawo do bycia uczniem Jezusa to uczeń uzurpator. Taki człowiek jest przekonany, że

wszystko co robi, czyni dla Boga. Nie zastanawia się natomiast czy powstające dzieło, jest dziełem Boga, czy dziełem dla Boga. Dzieło Boga może być niekiedy niedostrzegalne dla oczu ludzi postronnych, podczas, gdy uczeń uzurpator sili się jak może, by wszyscy widzieli jego dokonania. W rzeczywistości nie szuka chwały Bożej, lecz tylko swojej. Jeżeli ludzie go nie chwala, szybko zniechęca się i rezygnuje z podjętej pracy. Często tłumaczy się, że jest tak wiele do zrobienia, że nie ma nawet czasu na modlitwę. W ten sposób jako latorośl odcina się od krzewu winnego, którym jest Chrystus i stara się zapuścić korzenie w iluzji, jaką jest jego własna osoba, która de facto przesłania mu cały świat. Czy rozpoznaję w sobie postawę ucznia uzurpatora?

Na koniec: Porozmawiaj z Jezusem o tym, co szczególnie poruszyło Cię na tej modlitwie.

Ojcze nasz.